

50 rocznica wielkiego strajku robotników Batumi

MOSKWA (PAP). W tych dniach ludność Batumi obchodzi 50 rocznicę pierwszego wielkiego strajku robotników zakładów Mantaszewa w Batumi. Strajk ten został zorganizowany i przeprowadzony pod kierownictwem Józefa Stalina. Strajk rozpoczął się 13 lutego 1902 r.

W związku z 50 rocznicą strajku robotników zakładów Mantaszewa, odbyły się w zakładach przemysłowych, fabrykach i uczelniach Batumi pogadanki, poświęcone tej doniosłej rocznicy.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 42 (144)

Białystok, poniedziałek 18 lutego 1952 r.

Cena 15 groszy

Chłopi witają ustawę Sejmu R.P. nowymi zobowiązaniami zwiększenia hodowli trzody chlewnej

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawa z dnia 15 lutego br. powitana została przez chłopów województwa białostockiego z wielkim entuzjazmem.

Na zebraniach gromadkich i w rozmowach indywidualnych chłopcy żywo dyskutują. Jakże korzystnie przyniesie ona tym, którzy nie słuchając podszeptów wroga klasowego zwiększają hodowlę trzody chlewnej. Ustawa uderza jednocześnie w spekulantów,

kombinatorów i tych bogaczy wiejskich, którzy posiadając często po kilkadziesiąt hektarów użytków rolnych, starali się wymigać od swoich obowiązków wobec państwa ludowego. Nowa ustawa daje podwójne korzyści tym, którzy oprócz obowiązków

wych dostaw żywcą, zwiększą hodowlę trzody chlewnej i zakontraktują więcej sztuk niż przypada im sprzedać w ramach obowiązkowych dostaw, a na to może sobie pozwolić każdy mały rolnik — średniolny chłop — każdy świątyni domy rolnik.

W gromadach, gdzie treść nowej ustawy szybko dotarła, chłopcy już w dniu 16 lutego br. podjęli zobowiązanie zwiększenia hodowli trzody chlewnej i uzyskać przez to nowe dochody.

Na przykład chłopcy wsi Rogorzyn, gm. Lipsk, w pow. augustowski na zebraniu gromadzkim w dniu 16 lutego 1952 r. postanowili wszyscy w liczbie 19 dostarczyć do punktów skupu w pierwszym półro-

czu całoroczne swoje obowiązkowe dostawy żywcą. Wyhodowane sztuki w drugim półroczu postanowili dodatkowo zakontraktować, aby skorzystać z 30 proc. premii pieniężnych, węgla i paszy (tręciwe). W gromadzie Bachatory Stare tej samej gm. Lipsk na 30 gospodarzy, 15 zobowiązało się sprzedać do punktu skupu swoje całoroczne obowiązkowe kilogramy żywcą do dnia 30 czerwca br., a wyhodowane w drugim półroczu sztuki zakontraktować dodatkowo, aby skorzystać ze zwiększonych przez państwo ludowe premii.

Ustawa Sejmu z dnia 15 lutego dyskutowana jest w gromadach i podjętych województwie i podobnie zobowiązania.

Państw. Szkoła Pielęgniarska w Białymstoku nazwana imieniem Eweliny Sawickiej

W dniu wczorajszym odbyła się w Białymstoku uroczystość nadania Państwowej Szkole Pielęgniarskiej imienia Eweliny Sawickiej. Uroczystość ta została rozpoczęta złożeniem wieńców na grobie Eweliny Sawickiej przez uczennice PSP w obecności delegacji z Białostockich zakładów produkcyjnych.

Z kolei nastąpił moment odsłonięcia tablicy z nazwą szkoły. Na uroczystości tę przybył sekretarz propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Książka, syn tow. Sawickiej — Konrad Sawicki, student politechniki warszawskiej, sekretarz Prezydium WRN ob. Sobko, kierownik Wojewódzkiej Szkoły (Dalszy ciąg na str. 2)

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Ob. Bolesława Bieruta

WARSZAWA-BELWEDER

Obywatelu Prezydencie,

My, słuchaczki Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej w Białymstoku w tak uroczystej chwili jaką jest dzień nadania naszej szkole imienia wielkiej działaczki i rewolucjonistki Eweliny Sawickiej — przesyłamy Ci najserdeczniejsze podziękowania za Twoją pracę dla dobra Polski Ludowej, której małą częścią my jesteśmy.

Młodzież ucząca się w naszej szkole to dzieci robotników i chłopów, którym ustrój Polski przedrewolucyjnej uniemożliwiłby uczenie się tak potrzebnemu zawodu jakim jest pielęgniarstwo, niosące pomoc cierpiącym. Już niedługo nowe kadry pielęgniarek opuszczą naszą szkołę i wkroczą na nową drogę życia. Przysyłamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że będziemy godnie zaszczytu, który nam spotkał w dniu nadania szkole imienia Eweliny Sawickiej. Będziemy zawsze iść drogą wytyczoną przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, której nieugiętym członkiem na terenie naszego województwa była tow. Ewelina Sawicka.

Uczennice Państwowej 2-letniej
Szkoły Pielęgniarskiej
w Białymstoku

Dzień uchwalenia Konstytucji będzie świętem wszystkich ludzi pracy

Dyskutujemy nad projektem Konstytucji

We wszystkich zakładach pracy, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach w woj. białostockim odbywają się zebrania związane z dyskusją nad projektem Konstytucji. Szczególnie ożywione dyskusje toczą się na zebraniach gromadzkich organizacji partyjnych, kół ZSL i ZSCh.

Chłopi wyrażają duże zadowolenie, że projekt Konstytucji przewiduje ochronę własności społecznej i opiekę nad gospodarstwami indywidualnymi, gwarantuje im prawo własności i dziedziczenia. Najwięcej jednak zadowolenia wywołuje fakt, że ludzie pracy mają prawo i możliwość publicznego dyskusowania nad projektem Konstytucji, że są naprawdę współtwórcami praw w Polsce Ludowej, co było nie do pomyślenia w ustroju kapitalistycznym. Na zebraniu w PGR Che-

chiv 66-letni przodownik pracy, Paweł Aleksandrowicz mówił: „Jestem chyba z was tu wszystkich najstarszy i przeżywałem już uchwalenie trzeciej konstytucji. Widziałem i na własnej skórze odczułem „równość“ głoszoną przez konstytucję marcową. Była równość była równością robotników wobec prawa do bezrobocia i wolności burżuazji do wysysania krwi z robotnika i chłopca.

Ludzie w moim wieku przed wojną prosili o śmierć, bo jak kto nie był zdolny do pracy, to musiał chyba zdychać pod płotem — mówił ze śmiechem tylko przyniesie nam równość. Dziś mam pracę i zabezpieczoną starość, nawet nie potrzebuję opierać się na pomoc rodziny, i dlatego będę jeszcze lepiej i wydajniej pracował, aby dać wyraz radości z takiego właśnie projektu Konstytucji, co to gwarantuje ludziom pracy spokojną starość“.

0 35 milionów metrów więcej tkanin wyprodukuje w bież. roku nasz przemysł bawełniany

Poważne zadania dalszego zwiększenia produkcji stawia narodowy plan gospodarczy przed przemysłem bawełnianym.

W myśl założeń planu, przemysł bawełniany wyprodukuje w roku bież. prawie o 35 milionów metrów tkanin więcej, niż w roku ubiegłym. Na rynek rzucone zostaną zwiększone ilości takich materiałów, jak płótno pościelowe, płótno bielizniowe, różnego rodzaju kretony i in., co pozwoli na pełniejsze zaopatrzenie w te artykuły ludności pracującej miast i wsi.

W Obwodowym Urzędzie Pocztowym w Sokółce odbyło się ostatnio zebranie członków związku zawodowego, na którym przedyskutowano projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Oto niektóre wypowiedzi dyskutantów: „Jest to już trzecia konstytucja w moim życiu — mówi Piotr Rabaczow, nadzorca techniczny. — Konstytucja uchwalana przez władze sanacyjne broni interesów klasy wyzyskiwaczy, a robotnikom i pracującym chłopom pozostawiały jedynie prawo do głodu, bezrobocia i nędzy.

Projekt naszej Konstytucji jest inny. Potwierdza on to, cośmy już osiągnęli i napewno wszyscy ludzie pracy z radością się pod nim podpiszą, a gdyby zasłała potrzeba będziemy ze wszystkich sił, nie żałując potu i krwi bronić naszej Konstytucji“.

„W oparciu o taką właśnie Konstytucję, nad której projektem dyskutujemy — mówi młody inżynier Antoni Sietczyński — naród nasz będzie mógł rozwinąć i wykozystać wszystkie ukryte siły i rezerwy wśród mas pracujących. Dzień uchwalenia Konstytucji będzie dniem święta wszystkich ludzi pracy, gdyż przyspieszamy tym aktem ostateczne zwycięstwo sił pokoju w świecie i przyspieszamy budowę zębów socjalizmu w Polsce“.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Czyżach piszą list do Marszałka Rokossowskiego

Chłopi zrzeszeni w Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej im. Rokossowskiego w Czyżach wysłali do Marszałka Sł. Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej Konstantego Rokossowskiego list następującej treści:

„Do
Marszałka Sł. Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej
ob. Konstantego Rokossowskiego
Warszawa

Drogi Marszałku,
My, członkowie Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Czyżach, gm. Orla, pow. Biełsk Podlaski, zapewniamy, że jak Wy drogi Marszałku podczas gromienia hitlerowców w Wielkiej Wojnie Narodowej nie cofaliście się przed trudnościami, a wciąż szliście naprzód aż do całkowitego zrogromienia wroga we własnym jego legowisku, tak i my pokonamy pierwsze opory i nadal pokonujemy trudności związane z przebudową wsi.

Pierwsze wyniki zespołowej pracy przekonały nas o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną. Zagospodarowaliśmy nasze grunty. Zasiadaliśmy pastwiska trawami wieloletnimi, rozwinęliśmy hodowlę bydła i trzody chlewnej, obecnie posiadamy 13 krów, 30 szt. trzody chlewnej. Dzięki pomocy państwa ludowego zakupiliśmy nowoczesne maszyny rolnicze. Osiągnęliśmy dobre wyniki pracy zespołowej, wybudowaliśmy nową oborę na 50 sztuk bydła oraz stodołę, młyn, kuźnię, gremplarnię, betonarnię, rozpoczęliśmy budowę świetlicy. Członkowie, którzy wypracowali 410 dniówek, otrzymali po 17 q pszenicy, 24 q żyta, 2499 kg siana i innych płodów rolniczych. Uregulowaliśmy podatek gruntowy, Narodową Pożyczkę Rozwoju Sł. Polski, opłaciliśmy składki PZUW za ubezpieczenie inwentarza żywy i martwy, wypełniliśmy planowy skup zboża w 150 proc.

Bodźcem do naszej pracy było to, że spółdzielnia nosi nazwę Waszego Imienia. Z waszych szlaków bojowych od Stalingradu do Berlina i z pracy nad wyszkoleniem Wojska Polskiego w obronności naszych granic bierzemy wzór i dążymy wszelkimi staraniami, aby członków naszej spółdzielni uczynić zamożnymi, jak najwięcej włożyć wysiłków w wykonanie planu sześcioletniego i zbudowanie socjalizmu w naszym kraju. Jest nas 32 członków i gospodarujemy na ogólnej powierzchni 208 ha.

Sawczuk Bazył, Czupul Bazył, Ochrym Ellasz, Tychos Piotr, Kimdziul Bazył, Bolekczys Jan, Tomaszuk Michał, Bolekczys Bazył, Szyzskiewicz Jakub, Samojuk Maria, Pawluczek Mikolaj, Filimonuk Paweł, Filimonuk Jan, Łukaszuk Filip, Filimonuk

Grzegorz, Adamczuk Antoni, Troniluk Anna, Cymal Teodor, Stepanuk Walenty, Gromicki Szymon, Konach Jan, Romanuk Mikolaj, Igonowicz Teodor, Karuluk Wiera, Karniluk Piotr, Tychon Andrzej, Zabrocki Konstanty, Czupluk Kuźma, Michaluk Bazył.“

Sejm uchwalił ustawę o utworzeniu ministerstw Hutnictwa, Energetyki i Przemysłu Maszynowego

WARSZAWA (PAP). Po wznowieniu 101 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 15 bm., przystępując do 3 punktu porządku dziennego — sprawozdania Komisji Rolnictwa i Reform Rolnych o rządowym projekcie ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych wicemarszałek Barcikowski udzielił głosu ministrowi Rolnictwa Dąb-Kociolowi.

Sprawozdanie Komisji Rolnej o rządowym projekcie ustawy o obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych przyjęła jednomyślnie wśród oklasków całej Izby.

W następnym punkcie porządku dziennego pos. Marzec (PZPR) złożył w imieniu Komisji Przemysłowej sprawozdanie o rzą-

wym projekcie ustawy o organizacji władz naczelnych w dziedzinie przemysłu ciężkiego, przewidującej utworzenie ministerstw Hutnictwa, Energetyki i Przemysłu Maszynowego.

W głosowaniu Sejm ustawę uchwalił jednogłośnie.

Sprawozdawcą rządowego projektu ustawy o zmianie form organizacji nauczania początkowego dorosłych był — w imieniu Komisji Oświaty i Nauki — pos. Kurkiewicz.

Jak wynika z ustawy, dotychczasowe osiągnięcia pozwalają na przejście do nowych wyższych form organizacji nauczania początkowego dorosłych. Organizacyjnie sprawy te przekazane zostały Ministerstwu Oświaty i Prezydium rad narodowych z jednoczesnym zniesieniem urzędu Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem oraz Komisji Społecznej.

W interesie ludności pracującej miast i wsi

Ustawa o obowiązkach do stawy zwierząt rzeźnych uchwalona przez Sejm ma doniosłe znaczenia dla całego rozwoju gospodarczego naszego kraju w szczególności dla wzrostu gospodarki hodowlanej. Ustawa ta bowiem, wprowadzając obowiązkową sprzedaż żywcą dla wszystkich gospodarstw powyżej 0,5 ha, przyczyni się do wzrostu ilości gospodarstw prowadzących hodowlę.

Ponadto ustawa daje możliwość zakontraktowania nadwyżek trzody chlewnej ponad obowiązkowe, niewielkie minimum na jeszcze dogodniejszych warunkach niż do tychczas.

Ustawa wprowadza sprawliwy system rozłożenia na całą wieś obowiązku zaopatrywania w mięso ludności pracującej miast. Kulacy — spekulanci oraz ich kumosz i zausznicy nie będą mogli dłużej uchylać się od sprzedaży mięsa państwu i co raz trudniej przyjdzie im wlażyć się z pokątnym handlarzem, podbiłaj ceni, ludzi przeciwko kontraktacji trzody.

Ustawa o obowiązkach do stawy zwierząt rzeźnych położą również kres anarchii w produkcji hodowlanej, zabezpieczy ją przed wywołanymi niekiedy wroga plotkami i haniami, stworzy warunki planowego, równomiernego i sy-

stematycznego nasilenia produkcji hodowlanej w ciągu całego roku, co da możliwość równomiernego i pełniejszego zaopatrywania ludności pracującej miast w mięso i tuszce zwierzęce.

Uchwalona 16 bm. ustawa zatem leży w najlepiej zrozumiałym interesie zarówno najszerszych rzesz małych i średniolnych chłopów jak i mas pracujących miast. Stwarzając bowiem do godne warunki rozwoju hodowli i wzrostu dochodowości gospodarstw chłopskich oraz wpływając na poprawę zaopatrzenia miast w żywność, wzmacnia jednocześnie spójność gospodarczą miast i wsi, zacieśnia i utrwala sojusz robotniczo-chłopski — fundament władzy ludowej, zwiększa możliwość przyspieszenia tempa uprzemysłowienia kraju.

Szybkie uprzemysłowienie zaś jest nieodzownym warunkiem wzmocnienia sił Polski, ważnego ogniw obozu rokuju. Szybkie uprzemysłowienie jest także istotnym czynnikiem łagodzenia i likwidowania zjawiska nie nadążania produkcji rolnej za rozwojem przemysłu. Zwiększając bowiem produkcję stali, traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucz-

nych i środków ochrony roślin, państwo będzie mogło udzielać coraz wydajniejszej pomocy produkcyjnej rolnictwu, aby zwiększać jego wytwórczość, podnosić wydajność i pomnażać dobrobyt chłopów. Jednakże rozwój przemysłu, budowa nowych fabryk, szkół rolniczych i wyższych uczelni, wymaga stałego powiększania ilości robotników, których znaczna część pochodzi ze wsi, zwiększając dostawę żywności dla państwa, zaopatruje swego brata i siostrę, syna czy córkę, którzy poszli do pracy lub na naukę do miasta, zaopatruje swego brata — robotnika, który w codziennym trudzie pracując w fabryce, wytwarza plugi i nawozy, żelazo i naczynia, tkaniny i obuwie coraz większym strumieniem płynące na zaspokojenie potrzeb wsi.

I tak ja, robotnik ofiarne i często pokonujący wielkie trudności wywołuje się ze swych obowiązków, wykonuje i przekracza plany produkcyjne, tak chłop-hodowca wlicen bez reszty dopełnić obowiązków sprzedawcy żywcą a ponadto zakontraktować dodatkowe dostawy.

Przodujący, świadomi chłop rozumieją ten patriotyczny obowiązek, czego dowodem ich żywy udział w kontraktacji trzody. Zadaniem aktywnego wiejskiego, członka naszej partii i ZSL, Rad Narodowych, działacza ZSCh i ZMP oraz kół gospodyń jest doprowadzenie do świadomości każdego chłopca zrozumienia tego obowiązku i szczegółowego zapoznania wszystkich chłopów z postanowieniami ustawy.

Każdy chłop — członek naszej partii winien brać jak najwyższy udział w akcji wyjaśniania zasady ustawy o obowiązkowej sprzedaży zwierząt rzeźnych, pomagając w organizowaniu zebrania gromadzkich, przestrzegając prawidłowego i sprawliwego ustalenia terminów dostaw i ściśle przysięgając, nie odsuwając własnego terminu na czas zbyt odległy.

Szeroka akcja agitacyjno-wyjaśniająca wśród mas chłopskich — oto doniosłe, bo to we zadanie aktywne wiejskie, który powinien w znaczącym stopniu przyczynić się do sprawnego wprowadzenia ustawy w życie.

Nowy system kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych przyniesie duże korzyści chłopom-hodowcom

Wywiad z ministrem Rolnictwa Dąb-Kociołem

WARSZAWA (PAP). Minister Rolnictwa Dąb-Kocioł udzielił przedstawicielowi PAP poniższego wywiadu o nowym systemie kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych.

Jakie są główne cele i zadania nowego systemu kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych?

Nowy system skupu żywca oparty na dostawach obowiązkowych i wydatnie zwiększający korzyści z kontraktacji ma na celu zapewnienie niezbędnego i systematycznego zaopatrywania ludności pracującej miast i wsi w mięso i tłuszcz i dalsze systematyczne zwiększenie hodowli — tej najbardziej opłacalnej i dochodowej dziedziny gospodarki chłopskiej.

System ustalania obowiązkowych dostaw w zależności od liczby hektarów użytków rolnych jest dużym bodźcem do zwiększenia hodowli przez rolników.

Weźmy dla przykładu dwóch 5-hektarowych gospodarzy żyjących ze sobą w sąsiedztwie. Mają oni jednakowo wielkie i jednakowy wymiar dostaw obowiązkowych żywca. Rzecz jasna, że ten, który lepiej gospodaruje, wygospodaruje więcej paszy, wyhoduje więcej sztuk trzody chlewnej na swojej działce i po sprzedaniu ilości obowiązkowej takiej samej jak jego sąsiad będzie mógł większą nadwyżkę zakontraktować na korzystnych dla siebie warunkach.

W ten sposób każdy rolnik jest zainteresowany w tym, aby, jak najbardziej rozwijać hodowlę w swoim gospodarstwie i tym samym podnosić swoje dochody.

Nowy system zapobiegnie dotychczasowej anarхии w produkcji zwierzęcej, która narażała rolnika — hodowcę na straty, a ludność pracującą w mieście na wielką nierównomierność w zaopatrzeniu.

Ileż to razy chłop — hodowca w wyniku plotek, nieuzasadnionych pogłosek i rozmaitych szacherek spekulanta padał ofiarą przeróżnych niepodziękowań, wyzywań się maścior, przepała lub tracił na prosiątach, zmniejszał chów i hodowlę z wielką szkoda dla siebie i państwa. Nowy system ustalający minimum niezbędnej sprzedaży państwu przynajmniej premie chłopom za terminową dostawę i zapewniający dalsze premie hodowcom kontraktującym nadwyżki, jest bodźcem dla uporządkowania rynku i stałego wzrostu hodowli.

Nowy rozszerzony system zakupu zwierząt rzeźnych jest jednakowy dla wszystkich, a więc sprawiedliwy. Znosi bowiem nierównomierność w wykonywaniu obowiązków wobec państwa, jaka w dziedzinie dostaw żywca faktycznie jeszcze istniała. Świadomi chłopcy w zrozumieniu, że jest to ich obowiązek społeczny i patriotyczny zakontraktowali trzodę chlewną i oddawali sztuki w terminie, gdy tymczasem kula-

cy — spekulanci i ulegający złym wpływom części rolników — szkodząc krajowi, a więc i chłopom pracującym — uchylała się dotąd od kontraktacji trzody chlewnej, uprawiając spekulację mięsem i utrudniała w ten sposób państwu skup koniecznych dla miast ilości mięsa i tłuszczu.

Nowy system zmusi do obowiązkowych dostaw żywca bogaczy — spekulantów i tych wszystkich, którzy w trudnym dla gospodarki narodowej okresie myśleli tylko o nabiciu własnej kieszeni, działając na szkodę gromady, na szkodę państwa.

Od czego zależy wysokość dostaw obowiązkowych?

Podstawą do ustalania wysokości dostaw jest ilość hektarów użytków rolnych, tj. gruntów ornych, łąk, pastwisk, ogrodów i sadów, posiadanych przez dane gospodarstwo oraz państwowa norma dostaw żywca na jeden hektar użytków rolnych, ustalona dla każdego powiatu.

Normy dostaw z hektara ustalone są w zależności od stanu hodowli i warunków gospodarczych powiatu. Normy te nie są wysokie, wynoszą bowiem od 20 do 40 kg z ha rocznie. Dzięki temu wykonać dostawy mogą nie tylko gospodarstwa, które prowadzą intensywną hodowlę, ale i te, które mają słabiej rozwiniętą hodowlę.

Terminy dostaw uchwała prezydium GRN na podstawie opinii aktywów gromadzkiego biorąc pod uwagę faktyczne możliwości każdego hodowcy. We wszystkich gromadach odbędą się zebrania, na których zostaną szczegółowo wyjaśnione warunki i terminy dostaw oraz ulgi przysługujące poszczególnym grupom rolników.

Na jakich warunkach odbywają się dostawy obowiązkowe?

Za sztukę trzody chlewnej dostarczoną w obowiązkowych dostawach rolnik otrzymuje dotychczasową cenę skupu, a ponadto za terminową dostawę premie w wysokości 10 proc. oraz prawo nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca.

Rolnik sprzedający państwu swoje nadwyżki żywca trzody chlewnej ponad wysokość obowiązkowej dostawy, otrzymuje lepsze warunki, a mianowicie premie w wysokości 20 proc. ceny skupu, a ponadto prawo do nabycia 2 kg węgla za każdy kilogram dostarczonego żywca.

Na jakich warunkach rozwijać się będzie obecnie kontraktacja trzody chlewnej?

Przed wszystkim należy stwierdzić, że ci wszyscy, którzy zawarli kontrakty przed 15 lutego, tj. przed wprowadzeniem dostaw obowiązkowych, korzystają ze wszystkich dotychczasowych przywilejów, związanych z kontraktacją. Tak więc otrzymują oni 5-procentowy dodatek do ceny, premie w wysokości 1,20 zł od kilograma, 300 kg węgla i 100 kg pa-

szy od sztuki, oraz zachowują prawo do ulg w podatku gruntowym i w planowym skupie zboża, przewidzianym ustawą o podatku gruntowym i ustawą o planowym skupie zboża. Ponadto — i to należy szczególnie mocno podkreślić — sztuki zakontraktowane dostarczone od 1 lutego do 1 lipca będą im policzone na poczet dostaw obowiązkowych.

Nowy skup żywca wprowadza szczególnie korzystne warunki kontraktacji nadwyżek trzody chlewnej ponad obowiązkowe dostawy i zapewnia chłopom — hodowcom specjalne przywileje.

Za trzodę chlewną zakontraktowaną po dniu 15 lutego 1952 roku ponad dostawę obowiązkową rolnik otrzymuje oprócz obowiązkowej ceny skupu premie w wysokości 30 proc. oraz za każdy kilogram dostarczonego żywca prawo do nabycia 4 kg węgla i 80 kg paszy treściwej, ulgę w podatku gruntowym w myśl ustawy. Ponadto za dostarczone sztuki bekony dochodzi premia za terminową dostawę.

Rolnik zawierający kontrakt na nadwyżki trzody chlewnej ma prawo nabycia połowy węgla i paszy treściwej tytułem zaliczki.

Tak więc nowy system wpłynie niewątpliwie nie tylko na dalszy wzrost kontraktacji trzody chlewnej, ale i na jej upowszechnienie.

Nowy system, dając bardzo korzystne warunki kontraktowania nadwyżek żywca ponad obowiązkowe dostawy, stanowi wielką zachętę dla pracujących i sumiennych chłopów — patriotów do pomnażania hodowli, do podniesienia produkcji rolnej. Z tym powinniśmy się też liczyć w nadchodzącej kampanii siewnej. Wygospodarowanie jak największego plonu zbóż — powinno w każdym gospodarstwie iść w parze z pracą nad utworzeniem jak największego zasobu paszy. Dlatego nie należy zapominać o żadnej drodze, żadnym środku w nadchodzących siewach, aby podnieść produkcję rolną, aby przyspieszyć krok za naszym przemysłem socjalistycznym, aby wzmocnić spójność między ludem pracującym miast i wsi.

Razem z naszymi braćmi robotnikami będziemy pracować nad zwiększeniem siły naszej Ojczyzny.

Zgon Bronisławy Marchlewskiej

W dniu 14 bm. zmarła w Moskwie Bronisława Marchlewska, jedna z najstarszych działaczek polskiego ruchu rewolucyjnego, najbliższy towarzysz życia i walki Juliana Marchlewskiego.

Odszedł człowiek, który całe życie oddał sprawie klasy robotniczej, sprawie socjalizmu, który wiele lat poświęcił zbieraniu i opracowaniu tak drogiego ludowi polskiemu doświadczenia Juliana Marchlewskiego.

Uchwała Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej o uwiecznieniu pamięci marszałka Czobjalsana

ULAN-BATOR (PAP). Rada Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej podjęła uchwałę w sprawie uwiecznienia pamięci zmarłego niedawno marszałka Czobjalsana.

W myśl uchwały, w Ulan-Bator, Altan-Bulak, Bulgan i w mieście Czobjalsan wzniesione zostaną pomniki ku czci marszałka Czobjalsana. Imię marszałka Czobjalsana nadano jednej z kopalni w Mongolskiej Republice Ludowej, 6 brygadzie zmotoryzowanej Mongolskiej Armii Ludowo-Rewolucyjnej oraz jednej z dzielnic w Ulan-Bator. Uchwała przewiduje również m. in. wydanie pełnego zbioru dzieł marszałka Czobjalsana oraz ustanowienie stypendium im. Czobjalsana dla przodujących słuchaczy Państwowego Instytutu Pedagogicznego.

Państw. Szkoła Pielęgniarska w Białymstoku nazwana imieniem Eweliny Sawickiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Partijnej tow. Sitek, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. Puzkiewicz i in.

Na występie ob. Lipnicki, wicedyrektor administracyjny PSP powitał zebranych w imieniu kierownictwa szkoły, mówiąc dalej o zaszczyście, jaki spotkał szkołę przez to, że nadano jej zaszczytne imię tow. Sawickiej — wielkiej rewolucjonistki, bojowniczki o sprawiedliwość i idee socjalizmu.

Dalej przemówił ob. Korprowska, wiceprzewodnicząca Zarządu Szkolnego ZMP. Korprowska mówiła dużo o pracy tow. Sawickiej nad wychowaniem młodzieży ZMP-owskiej i o tym jak obecnie organizacja ZMP w PSP, realizując wytyczne tow. Sawickiej oddziałuje na młodzież zorganizowaną i niezorganizowaną tej szkoły.

„Uczennice naszej szkoły — powiedziała m. in. Korprowska — będą tak się

Wyższe formy pracy oświatowej organizować będziemy dla absolwentów początkowego nauczania

WARSZAWA (PAP). W związku z uchwaleniem przez Sejm Ustawodawczy R.P. ustawy o zmianie form organizacji nauczania początkowego dorosłych, minister Oświaty, dotychczasowy pełnomocnik rządu do walki z analfabetyzmem oraz władze naczelne masowych organizacji społecznych CRZZ, ZSCH, ZMP i LK wystosowały do społeczeństwa odezwę w której czytamy m. in.:

Polska dzięki wadzy ludowej osiągnęła — zwłaszcza w okresie ostatnich trzech lat — duże wyniki w likwidacji analfabetyzmu.

Wysiłkiem masowych organizacji społecznych, tysięcy działaczy oświatowych, młodzieży szkolnej i nauczycielstwa, nauczono czytać i pisać ponad milion obywateli. Narodowy front walki o pokój i plan sześcioletni został wzmocniony milionem świadomych bojowników.

Dla obywateli, którzy nie nauczyli się jeszcze czytać i pisać, należy organizować w dalszym ciągu naukę początkową.

Wszyscy, którzy umieją już czytać i pisać, winni nauczyć się korzystania ze zdobytych umiejętności. Dla tych organizować będziemy nowe, wyższe formy pracy oświatowej.

Dlatego wzywamy wszystkich zarządy terenowe i wszystkich członków masowych organizacji, pracowników in-

stytucji państwowych i społecznych oraz całe społeczeństwo do dalszej pracy.

Rejestrujemy dalej pozostałych analfabetów.

Organizujemy dla nich naukę na kursach i w indywidualnym nauczaniu.

Kierujemy absolwentów nauczania początkowego do zespołów czytelniczych, do bibliotek, do świetlic. Promujemy wśród nich czytelniczo-klasę i gazet.

Zachęcamy absolwentów nauczania początkowego do dalszej nauki, kierujemy ich do szkół i na kursy zawodowe i ogólnokształcące, do Wszechnicy Radiowej, zachęcamy ich w nurt życia gospodarczego i społecznego.

„Nasze zadanie polega na tym, aby jak najszersze masy pracujące w Polsce stały się świadomymi współtwórcami nowego życia, którego hasłem jest dział upowszechnienie kultury, dźwignięcie jej na wyższy poziom i udostępnienie jej wszystkim ludziom pracy”. (B. Bierut).

Obywateli!

Spełnijmy swój patriotyczny obowiązek. Niech walka z resztkami analfabetyzmu, walka o utrwalenie wyników nauczania początkowego, walka o wyższy poziom oświaty i kultury, jako wkład w pełną realizację planu sześciolletniego — i trwały pokój — stanie się sprawą honoru każdego obywatela.

uczyć i tak pracować, ażeby nigdy nie splamili honoru szkoły, która nosi imię tow. Sawickiej. A w przyszłości, po ukończeniu szkoły, absolwentki PSP będą zdecydowanie dążyły śladami tow. Sawickiej, ofiarne pracując dla dobra całego społeczeństwa”.

W imieniu Komitetu Miejskiego PZPR zabrał głos tow. Puzkiewicz, Scharakteryzował on działalność tow. E. Sawickiej, bojowniczki o postęp i socjalizm, mówiąc na zakończenie: „Tow. Sawicka od najmłodszych lat pracowała i walczyła o wyzwolenie szerokich mas robotniczo-chłopskich spod uścisku kapitalistów i obszarników, toteż wy uczennice PSP, korzystając obecnie ze zdobyczy Polskiej Ludowej winniście wzorować się na jej pięknym przykładzie i iść przez życie za wskazaniem, wytyczonym wam przez tę wielką Polkę”.

Następnie dyrektorka PSP tow. Sokolowska, tow. Puz-

kiewicz i przewodnicząca Zarządu Szkolnego ZMP przy tej szkole J. Gawryluk dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej z napisem: „Szkoła Pielęgniarska im. Eweliny Sawickiej w Białymstoku”.

Po czym wszyscy zebrani przeszli do budynku szkolnego, gdzie odbyła się uroczysta akademii, poświęcona 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Na akademii mł. wicedyrektor szkoły, tow. Dachłowa wygłosiła referat o chlubnej działalności i walce PPR.

Po referacie odczytany został list, jaki uczennice Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej wysłały do Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta (treść listu podaliśmy na str. 1-sej).

Na zakończenie uroczystości odbyła się huczna część artystyczna w której wzięły udział zespół artystyczny PSP i orkiestra miejscowej jednostki wojskowej. (3)

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

A merykańska prasa reakcyjna przeżywa swoistego rodzaju kocioł. Składa się na to wiele przyczyn. Po dziś dzień Waszyngton nie strawił przebiegu i wyników VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. „New York Daily Compass” boleje nad tym, że „dobrze dotychczas działający w ONZ mechanizm amerykański napotkał na poważne trudności”. „New York Herald Tribune”, nie kryjąc gorzkiego zawodu, zastanawia się, jak mogło do tego dojść, że „najlepsi nawet przyjaciele USA odrzucali rezolucje amerykańskie, wstrzymując się od głosu, lub głosując przeciwko nim”.

Te zawroty głowy reakcyjnych gazet amerykańskich uzupełnia głos tygodnika „United States News”, stwierdzający, że „głębokim niepokojem, że „głosowanie w Paryżu ujawniły z całą jasnością, iż wpływ USA na forum ONZ spadł do najniższego poziomu”. „Wygląda na to — dodaje pismo — że Stanom Zjednoczonym grozi utrata kontroli nad tą organizacją światową”.

Wiadomości, nadchodzące z Francji czy Niemiec zachodnich, nie należą do rzędu tych, które byłyby w stanie rozchmurzyć oblicza amerykańskich imperialistów i usmierzyłyby kociokwikowe cierpienia pretendentów do panowania nad światem.

Znamienna debata

W czasie toczącej się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debaty nad sprawą utworzenia tzw. armii europejskiej lub, ściślej mówiąc, nad wskrze-

szeniem hitlerowskiego Wehrmachtu większość mówców, jak to przynajmniej w reakcyjnym dzienniku „Combat”, opowiedziała się przeciwko „armii europejskiej”. Wynurzenia poszczególnych deputowanych są odbiciem nastrojów nurtujących społeczeństwo francuskie, a nawet pewne koła burżuazji, coraz bardziej zaniepokojone tonem i treścią adenauerowskich wystąpień i żądań.

O tym w jak poważnym stopniu echa walki, która naród francuski toczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, dochodzą do Zgromadzenia Narodowego, świadczą dobitnie fakty, że Schuman, jeden z autorów planu tzw. armii europejskiej zmuszony był mówić o niej „jako o „smutnej konieczności”, że osławiony prawicowy socjalista Moch, który też swoją rączkę przyłożył i przykłada do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu, zmuszony był w pięciominutowym tonie dowodzić, iż inaczej wyobrażał sobie charakter „armii europejskiej”.

Drogę wyjścia z obecnej sytuacji wskazał w imieniu Komunistycznej Partii Francji deputowany Fajon, stwierdzając, że „dylemat: armia europejska lub odbudowa Wehrmachtu jest z gruntu fałszywy, gdyż rzekoma armia europejska jest tylko parawanem dla odbudowy armii niemieckiej”. „Chcieliśmy nam wmówić — oświadczył Fajon pod adresem rządu — jakoby Francja nie mogła skutecznie przeciwstawić się remilitaryzacji Niemiec. To nieprawda. Gdyby walka narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji uzyskała popar-

cie Francji, przybrałaby taki charakter, iż polityka USA wobec Niemiec poniosłaby porażkę, na czym zyskałaby sprawa pokoju”.

Instrument zaczął się

Niemniej przykre dla imperialistów są wiadomości, jakie dotarły do nich z Bonn.

Dla imperialistów amerykańskich przykre natomiast niespodzianką był wynik głosowania nad przedstawioną przez reakcyjną partię FDP (tzw. Partia Wolnych Niemiec) rezolucją, żądającą współudziału Niemiec w pakiecie atlantyckim i zwolnienia hitlerowskich przestępców wojennych. Przeciwko rezolucji tej, rozszerzonej zgodą na udział Niemiec zachodnich w agresywnych planach amerykańskich, wypowiedziało się 156 deputowanych, a 6 wstrzymało się od głosu. Instrument, działający dotychczas bez zarzutu i którym tak łatwo było manipulować zaczął się. Fakt ten wzbudza niewątpliwie poważne zaniepokojenie zarówno w Waszyngtonie jak i w kołach zbliżonych do Adenauera”.

I w Bonn, podobnie jak w Paryżu, głos narodu dotarł do adenauerowskiego Bundestagu, zmuszając wielu jego członków do wypowiedzenia się przeciwko wojennym planom.

Postawa narodów Europy zachodniej krzyżuje plany amerykańskich imperialistów. Toteż ponure refleksje są u jednego z korespondentów europejskich reakcyjnego dziennika amerykańskiego „New York Herald Tribune”: „W każdym razie napięcie polityczne w Europie zachodniej będzie tak wielkie, że cel Stanów Zjednoczonych — utworzenie wielkiej i aktywnej siły zbrojnej w Europie — praktycznie nigdy nie będzie osiągnięty”.

Uroczysta akademii w Pekinie z okazji II rocznicy układu chińsko-radzieckiego

PEKIN (PAP). Dnia 14 lutego odbyła się w Pekinie, z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej, uroczysta akademii, poświęcona drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Chinami.

Obecni byli m. in. członkowie centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej i członkowie KC Komunistycznej Partii Chin.

Akademii zagali Liu Szao-zi. Przypomnił on ogromną

rolę, jaką odegrał w ciągu minionych dwóch lat układ chińsko-radziecki i wyraził przekonanie, że układ ten będzie nadal wywierał głęboki dobroczynny wpływ na sytuację narodów Chin i Związku Radzieckiego jak również na rozwój całego świata oraz przyczyniał się do obrony pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Następnie przemawiał premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chin Ludowych — Czou En-lai,

Kronika Białostocka

• Posiedzenie plenarne Zarządu Miejskiego ZMP odbędzie się dziś o godz. 18. Porządek obrad: podsumowanie akcji sprawozdawczo - wyborczej ZMP oraz dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

• Przypominamy, że w Białymstoku czynne są punkty dyskusyjne wyjaśniające wszelkie zagadnienia związane z projektem Konstytucji. Punkty te znajdują się w Domu Włóknarza, Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partijnego PZPR, na Dworcu Centralnym, w Hotelu Robotniczym Nr 4 przy Szosie Wschodniej, w szkole podstawowej nr 1 przy ul. Gdańskiej, przy ul. Nowotki 21, w świetlicy ZZK przy Szosie 26tkowskiej. (k)

• Odczyt „Sport w ZSRR” zostanie wygłoszony jutro, tj. 19 b.m. o godz. 16.30 w świetlicy Spółdzielni Szewsko-Cholewarskiej im. Botwina, przy ul. Kilińskiego 13.

Organizuje odczyt Zarząd Oddziału Miejskiego TPPR. Prelegentem będzie Jan Runowski, uczestnik szóstotygodniowej wyprawy sportowców polskich do Związku Radzieckiego.

REPERTUAR TEATRU
Teatr im. A. Węgierki: nieczynny.

REPERTUAR KIN
w Białymstoku
Kino „Ton”: „Skandal w Clochemerle”. Początek o godz. 16.10.
Kino „Pionier”: nieczynne.

w województwie
Kino nieczynne.

WAZNIEJSZE TELEFONY
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego, przy ul. 1-go Maja 53, tel. biura wezwień 59, informacji 555.
Miejska Stacja Pożarna: tel. 66.
Dyktury apteki: Apteka nr 3 przy ul. Dąbrowskiego 2, tel. 9-43.

Narada wytwórcza kolporterów z Białegostoku

W świetlicy ZZPP i T przy ul. Warszawskiej odbyła się narada wytwórcza kolporterów pism ze wszystkich zakładów pracy.

Przedstawiciel PPK „Ruch” wygłosił krótki referat naświetlając doniosłość pracy kolporterów w zakładach produkcyjnych, instytucjach i szkołach.

W każdym zakładzie pracy winien znaleźć się szeroki wachlarz pism. Należy dopilnować by kolporterzy trafiali z odpowiednimi pismami do odpowiedzialnego czytelnika. W ten sposób proponując czytelnikowi pisma według jego zainteresowań wachlarz prenumeraty zostanie rozszerzony.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie, zabierali głos wielu kolporterów z zakładów produkcyjnych, instytucji i szkół.

W wypowiedziach swych dyskutanci poddali ostrej krytyce dotychczasową pracę PPK „Ruch”, wskazując na niedociągnięcia powstałe w pracy tej placówki.

Pisma codzienne i tygodniki nie były doręczane w terminie. Często pisma trafiały do czytelnika dopiero około

Na łamach gazet ściennych wypowiadają się harcerze i zetempowcy o projekcie Konstytucji

Robotnicy, chłopci, pracownicy umysłowi i młodzież szkolna z wielkim ożywieniem przeprowadzają ogólnonarodową dyskusję nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nową formą przeprowadzania dyskusji są harcerskie i zetempowskie gazetki ściennie wydawane przez drużyny harcerskie i kół ZMP. Na łamach gazetek harcerze i zetempowcy wypowiadają się o projekcie Konstytucji.

Szczególną uwagę zwraca gazetka ścienna drużyny harcerskiej VII-ej klasy Szkoły Ogólnokształcącej TPD w Białymstoku. Jej graficzne opracowanie jest dobrze rozwią-

zane. Po lewej stronie narysowane są nowe fabryki — symbol naszego socjalistycznego budownictwa, z prawej strony trasa W-Z — symbol socjalistycznej Stolicy. W środku: harcerze w czerwonych chustach z zaiste resowaniem czytają projekt Konstytucji.

„Projekt Konstytucji — czytamy — wywarł na harcerzach olbrzymie wrażenie. Z zaciekawieniem czytaliśmy każdy artykuł projektu Konstytucji. Nas, harcerzy — najmłodsze pokolenie Polski Ludowej — zainteresował najbardziej art. 61, mówiący o tym, że wszyscy obywatele Polski Ludowej mają prawo

do nauki, mają zapewnioną pomoc ze strony rządu ludowego w postaci stypendiów. Internatów i Państwowych Domów Dziecka, w których znajdują opiekę, całkowicie utrzymane i wychowanie dzieci, którym ostatnia wojna zabrała rodziców.

Jesteśmy bardzo młodsi i nie pamiętamy, jak żyła młodzież w czasach Polski sanacyjnej. Jednak wiemy o tym z opowiadań naszych rodziców. Młodzież robotnicza i chłopska nie miała możliwości uczęszczania do szkół, gdyż były one przed nią zamknięte.

Konstytucja nasza w porównaniu z konstytucją 1835 r. — konstytucją faszystowską, zapewniła obywatelom Polski Ludowej równe prawa.

My harcerze VIII-ej klasy Szkoły Ogólnokształcącej TPD w Białymstoku uczymy Konstytucję wzmożoną pracą nad podniesieniem wyników nauczania.

Wiesław Kaczorek z kół ZMP przy Dyrekcji Okręgowej Radiofonizacji Kraju tak wypowiada się o projekcie Konstytucji na łamach gazetki ściennej.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej zdobywają zawód introligatora

Zasadnicza Szkoła Zawodowa rozwija dwa kierunki nauczania: fryzjerski oraz introligatorski. W zawodzie introligatorskim zdobywa obecnie kwalifikację 77 uczniów i uczennic, którzy po ukończeniu szkoły będą zatrudnieni w państwowych zakładach introligatorskich.

Młodzież szkolną się w introligatorstwie wykonuje obecnie wszelkie prace związane z tym zawodem. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli ob. ob. Techlenia i Borkowskiego opracowują książki

„Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest urzeczywistnieniem rewolucyjnych dążeń, o które walczyli Dzierżyński, Marchlewski, Róża Luksemburg, Hanka Sawicka, Janek Krasicki i wielu innych rewolucjonistów. Projekt ten zapewni wszystkim obywatelom prawo do pracy. Z wierszy projektu Konstytucji przebiega głęboka pewność, że ta bezrobocia, nędzy, głodu i poniewierki nie powrócą już nigdy. Nie wrócić też czasu, gdy tysiące bezrobotnych domagało się pracy i chleba. Dziś nie ma mowy o bezrobociu. Nowe budujące się giganty przemysłowe czekają na tysiące nowych rąk do pracy.”

W tej samej gazetce ścienniej pisze Józef Jurkowski: „Polska Ludowa zapewniła mi jak najlepsze warunki rozwoju, zostałem skierowany na kurs dokształcający i tym samym zdobyłem naukę. Jestem młody, ale pamiętam, jak ojciec przychodził z pracy opowiadał o ciężkiej pracy robotników, którzy zmuszeni byli pracować w pocie czoła za parę marnych groszy.”

W tej samej gazetce ścienniej pisze Józef Jurkowski: „Polska Ludowa zapewniła mi jak najlepsze warunki rozwoju, zostałem skierowany na kurs dokształcający i tym samym zdobyłem naukę. Jestem młody, ale pamiętam, jak ojciec przychodził z pracy opowiadał o ciężkiej pracy robotników, którzy zmuszeni byli pracować w pocie czoła za parę marnych groszy.”

Wielu uczniów wyróżnia się w nauce. Jak np. Irena Misiewicz, która najlepiej wykonuje prace praktyczne. Na wyróżnienie zasługują również Alfreda Gilewska, Teresa Sitko, Julia Kuczeńska, Nina Grześ, Benedykta Filipczuk i wielu innych uczennic.

Dzięki zorganizowanej pracy uczniów szkoła wykonała w styczniu br. pracę z zakresu galanterii introligatorskiej o wartości 6937 zł. (b)

Sprawy dnia

W kiosku MHD przy ul. Kilińskiego wisi zwykła tabliczka z napisem: „Miesięczny plan obrotów wykonaliśmy do dnia... w... procentach”. Na miejscu kropek albo nie ma, albo...40.

Czy to nie wstyd? Plan nie zawsze wykonany, a tymczasem robotnicy z BZPW biją rekordy. W handlu uspołecznionym tak samo obowiązują dobra i wydajna praca.

Śnieg na ulicach Białegostoku albo zamienia się w błoto, albo w oblodzoną skorupę, na której łatwo nogi poślizgnąć. A tymczasem widok ludzi ubiegających śnieg należy do wyjątków. Nawet soli czy piasku na ostrzejszych zakrętach nikt nie sypie. A na ul. Kilińskiego był już dwa wypadki.

Proponujemy ZOM-owi aby wreszcie zaczął uprzątać śnieg. Zaraz miasto będzie inaczej wyglądało... (k)

ODPOWIEDZI

S. Laplański, Plekuty. — Współczujemy gromadzie Markowo Wielkie, że posłada dzurawy most. Ale czy nie lepiej byłoby aby gromada zamiaszt biadolić, własnymi siłami most ten zreperować?

J. S., Białystok. — W sprawie otwarcia kas biletowych na przystankach kolejowych w Rozodrance, Zimnochach i Gregorowcach, DOKP w Olsztynie powiadomiło nas, że wydało polecenie uruchomienia kas na tych przystankach z dniem 1 lutego br.

S. Laplański, Wysokie Mazowieckie. — Projekt obecnego rozkładu jazdy PKS w Wysokim Mazowieckiem ugodniony był z PRN. Zmiany w obecnym rozkładzie jazdy nastąpić nie mogą, natomiast jest możliwość wprowadzenia zmian w letnim rozkładzie jazdy. Projekt swa trzeba złożyć do Prezydium PRN.

B. Poźniak, Hajnówka. — Prosimy o podanie swego adresu w celu wysłania Wam wyjaśnienia Prezydium PRN w sprawie podatku od nieruchomości.

Okolo 200 dzieci na poranku „Gazety Białostockiej” i Okr. Rady Związków Zawodowych

Wczoraj, o godzinie 14.00 Redakcja „Gazety Białostockiej” i Okręgowy Rada Związków Zawodowych zorganizowały dla dzieci szkół podstawowych poranek artystyczny, połączony z rozdaniem nagród zwycięzcom konkursu pod nazwą „Moje wrażenia z imprezy noworocznej”.

W dużej sali „Domu Włóknarza” zebrało się około 200 dzieci z rodzicami. Wśród dzieci byli laureaci naszego konkursu, przodownicy nauki i pracy społecznej wszystkich szkół podstawowych w mieście.

Kierownik wydziału kulturalno - oświatowego ORZZ, tow. Turczyński — otwierając poranek powiedział o oplate, jaką otacza się w Polsce Ludowej wszystkie dzieci.

Po krótkim przemówieniu do zebranych dzieci o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które wygłosił kierownik oddziału szkolnictwa podstawowego Prezydium WRN, tow. Zych, przedstawiciel Redakcji „Gazety Białostockiej” wręczył zwycięzcom konkursu nagrody.

Laureaci I, II, III, IV V i VI nagrody — Jan Sadowski, J. Rosław Dziedziak, Halina Kozłowska, Jerzy Wakula i Teresa Łęgowska — przeczytali zebranym dzieciom swe odpowiedzi na konkurs „Gazety Białostockiej” i ORZZ. Sala przyjęła je mocnymi brawami.

Część artystyczną rozpoczęły 8-letnia Basia Pietrowicz i 9-letnia Janinka Korzak z II klasy szkoły podstawowej nr 8 — dwoma wierszykami: „Pokój” i „MDM”. Resztę dwugodzinnego programu artystycznego wypełniły występy zespołów Liceum Żeńskiego nr 2 i Liceum Pedagogicznego TPD. (c)

OBWIESZCZENIE

Białostockie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Białymstoku, ul. Białostocka 16, podaje do wiadomości, że Dyrektor Przedsiębiorstwa, przyjmuje interesantów zgłaszających skargi i zażalenia w każdy poniedziałek od godziny 13-tej do godziny 17-tej. 25-0

OBWIESZCZENIE

Dawne Oddziały Wojewódzkie Centrali Skór Surowych zostały przekształcone w Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych. Na terenie województwa białostockiego z ramienia Przedsiębiorstwa Skupu skupują wszystkie bez wyjątku skóry ze zwierząt domowych, hodowanych i łownych (futerkowych) — bez względu na ich pochodzenie (t.j. rzeźniane jak i z uboju we własnym gospodarstwie domowym), wszystkie punkty skupu: Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Państwowej Centrali Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las”. Dostawcy otrzymują przy sprzedaży do punktów skupu wszelkich skór w zależności od ich wartości (klasy, wagi, rodzaju) godziwą zapłatę bez względu na to czy skóra pochodzi ze zwierzęcia: ubitego na rzeźni, czy też we własnym gospodarstwie domowym, względnie padłego. Zapłata gotówką następuje natychmiast po dostawie skór bez konieczności wycekwiania i wypełniania wszelkich formalności. Szybkie i rzetelne załatwienie każdego dostawcy — gwarantuje powiększenie masy tak cennego krajowego surowca skózanego, powiększa rentowność hodowli tych zwierząt — usprawnia zaopatrzenie wsi w wyroby ze skóry. Dostawca skór zgodnie z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 13. 12. 1950 r. Nr 33 nie jest obowiązany do wystawiania rachunków na sprzedane punktowemu skupowi skóry (nie ma obowiązku legitymowania się). K 29-0

OBWIESZCZENIE

Z dniem 1 stycznia 1952 r. Minister Przemysłu Lekkiego powołał do życia Centralny Zarząd Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych, oraz podległe mu Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych na terenie całego kraju, które przejęły czynności Centrali Skór Surowych, Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych i Roszarni.

W zakresie działania nowopowstałego Centralnego Zarządu Skupu i podległych Przedsiębiorstw wchodzi zagadnienie kontraktacji i skupu wszelkiego rodzaju surowców włókienniczych i skórzanych niezbędnych dla zaopatrzenia przemysłu państwowego i spółdzielczego.

Przedsiębiorstwa skupu zajmują się:

1. akcją kontraktacji i skupem lnu i konopi na słomę, oraz lnu i konopi na włókno,
2. skupem wszystkich bez wyjątku skór surowych,
3. skupem włókna lnianego i konopnego, wełny żywej i martwej, włosia końskiego, kozich bród, wełny angorskiej,
4. skupem oprzędów jedwabniczych,
5. akcją hodowlaną jedwabnika,
6. akcją zamorwienia kraju,
7. akcją hodowlaną królików.

Surowce te są niezbędne dla naszej gospodarki narodowej, zdążając do uniezależnienia się od surowców zagranicznych. Głównym zagadnieniem Centralnego Zarządu Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych jest skup w/w surowców ściśle wg cen i warunków zatwierdzonych przez odpowiednie władze, oraz prowadzenie wśród rolników akcji instruktorskiej. 25-0

Rolnicy!

W miesiącu lutym przystępujemy do zawierania umów o kontraktację dostaw słomy lnianej i konopnej. Plantatorzy mają zapewnione i otrzymają:

1. po podpisaniu umowy
- a) zaliczkowo — nasiona lnu i konopi o pełnej wartości siewnej, oraz nawozy sztuczne zarezerwowane i magazynowane dla plantatorów w Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”,
- b) bezpłatne środki chemiczne do walki z chorobami i szkodnikami z kontraktowanych roślin,
- c) należyta pomoc fachową i instruktorów ze strony personelu technicznego Przedsiębiorstwa Skupu,
- d) po sprawdzeniu obrotów plantator otrzymuje zaliczkę na opłenie w wysokości 150 zł. na 1 ha uprawy.

2. Przy odstawie plonu:
- a) sprawny odbiór dostarczonego plonu, sprawliwą klasyfikację i terminowe rozliczenie,
- b) za połowę wartości dostarczonego plonu plantator otrzymuje wypłatę atrakcyjnymi materiałami tekstylnymi wg własnego wyboru.

Ponadto zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 5 stycznia 1952 r. ust. X. pkt. 1 — rolnicy kontraktujący będą korzystali z wyłączenia skupu zbóż z powierzchni objętej lnem i konopiami. W sprawie zawierania umów plantacyjnych zgłaszajcie się w Przedsiębiorstwach Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych lub w gminach i gromadach, oczekując upoważnionych przedstawicieli Przedsiębiorstwa Skupu do zawierania umów. Siedziba Centralnego Zarządu Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych jest Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 9. 25-0

OGŁOSZENIA DROBNE

Zguby

ZGUBIONO dwie karty meldunkowe na nazwisko Ciborowski Józef i Ciborowska Kazimiera zam. Białystok Czarna 12. g 227-1

g 231-1

ZGUBIONO zaświadczenie II rejestracji wojskowej RUK Białystok, kartę meldunkową, legitymację Związku Zaw. Prac. Budowlanych na nazwisko Kamiński Jerzy Białystok Helmańska 91 g 230-1

ZGUBIONO dowód tożsamości konia na nazwisko właściciela Roszkowskiego Lucjana zam. Płonka Kościelna gm. Kowalewicz. g 229-1

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Dragowski Józef zam. wieś Drąg Kosuty gm. Sokoly. g 228-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 13. Telefon: redaktor naczelny 34-14, kasa red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 23-36, centrala 37-47.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku, T-3-10044

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Białystok na nazwisko Mieszkowski Włodzisław urod. we wsi Kaczary gm. Narw zam. Białystok, Stenimska 55. g 227-1

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr M VI 11679, książeczkę wojskową Nr 0047386 RUK Elk na nazwisko Drewnowski Stanisław wieś Okół gm. Białaszewo. g 233-1

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Franciszek Zdzisław zam. w Białymstoku ul. Węglowa 8. g 228-1

Różne

Prezydium WRN w Białymstoku podaje do wiadomości, że 11. II. 1952 r. orzekło zmianę nazwiska Pupa Romualda urod. 14.1.1921 r. w Iwienku pow. Wołozyn i żonę jego Helenę ur. 14. X. 1923 r. na „PUPKOWSKI”. 25-1

Program radiowy na 18 lutego

Program I na fal 1322 m.
8.10 Koncert poranny 6.05
Wzschodnia Radiowa — kurs I.
7.30 Radzieckie pieśni. 8.00 Koncert poranny. 9.20 Audycja szkolna dla klasy III. 10.00 „Wiosna nad Odrą” — fragment powieści 10.20 Koncert. 11.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 11.45 Głos mają kobiety. 12.30 Audycja dla wsi. 12.04 „Na swojską nutę”. 16.20 Koncert orkiestry łódzkiej rozgłośni P.R. 17.30 I audycja z cyklu: „Laureaci Premii Stalinowskiej”. 19.20 Audycja dla młodzieży. 21.45 Recital skrzypcowy. 22.10 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 22.55 Wiadomości z zimowej Olimpiady w Oslo.
Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

Program II na fal 367 m.
5.55 Głosy w dyskusji nad projektem Konstytucji. 6.15 Pieśni kompozytorów polskich. 13.30 Muzyka dla wszystkich. 14.15 Audycja ZNP. 14.30 Fragment pow. „Dziękuję ci, Białystok”. 14.50 Koncert solistów. 16.35 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 17.00 Odpowiedzi „Fall 49”. 17.35 Koncert. 18.35 Wzschodnia Radiowa — kurs II. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.08 Koncert. 20.40 „Feluś” odcinek o powiadanu. 21.25 Wiadomości sportowe. 21.30 Poznajemy projekt Konstytucji. 21.40 „Młoda gwiazda. 22.30 „Na dobranoc” — muzyka.
Dzienniki: 5.30 i 21.00.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Ponad 300 uczniów i uczennic brało udział w Zimowych Igrzyskach Harcerskich w Białymstoku

W sobotę i niedzielę, dnia 16 i 17 lutego odbyły się w Białymstoku I Ogólnomiejskie i Powiatowe Zimowe Igrzyska Harcerskie. W Igrzyskach tych brało udział ponad 300 harcerzy i harcerki z miasta i powiatu. Są to przodownicy nauki i sportu wyróżnieni w rozgrywkach szkolnych.

W dniu otwarcia Igrzysk na Rynku Kościuszki w Białymstoku zebrał się licznie zawodnicy biorący udział w Igrzyskach jak również młodzież i starsi obywatele. Do zebranych przemawiał tow. T. Cichoń, przewodniczący

czas. Z zapartym tchem pędził do mety. Na mecie pracuje komisja sędziowska, która „lapie” czas. Jeszcze kilka metrów i zawodnik wpada na metę. Sędzia błyskawicznie naciska starter, podaje sekretarzowi z komisji czas, który zawodnik uzyskał na trasie.

W pobliżu znajduje się trasa zjazdu saneczkowego, na której około 100 zawodników walczy o pierwsze miejsce w tej konkurencji. Starter kolejno wypuszcza za wodników. Machnięcie chorągiewki. Zawodnik rusza ze zjazdu. Na metę wpada Eugeniusz Łukianuk, sędzia po daje jego czas 17,0 sek.

Narciarze kończą bieg zjazdowy, a już sekretariat zawodów ustala zawodników do biegu patrolowego, w którym startują zespoły trzyosobowe.

Ze startu wyruszają patrol. Mają one pokonać przeszkody na trasie 2500 m i w komplecie dojść do mety. Na metę przybyli wszystkie patrol. Żaden nie odpadł na trasie. Pierwszy dzień zawodów zostaje zakończony, uczestnicy udają się na wspólny obiad, komisja sędziowska ustala zwycięzców.

Po obliczeniu czasów uzyskanych w zawodach lista zwycięzców przedstawia się następująco:

W biegu zjazdowym dla chłopców w wieku lat 13-14 pierwsze miejsce zajął Jerzy Pras ze szkoły Nr 3 w czasie 1:09,8 sek., drugie miejsce zajął Tadeusz Pyżyk ze szkoły Nr 3 w Białymstoku, który trasę przebiegł w czasie 1:11,5 sek. Na trzecim miejscu uplasował się Juliusz Zimica ze szkoły Nr 14 w czasie 1:13,0 sek.

Wśród dziewcząt w tej samej konkurencji pierwsze miejsce zajęła Irena Kozłowska, uczennica szkoły podstawowej Nr 3 w Białymstoku w czasie 1:19,4 min. Drugie miejsce zajęła Anna Kilmaniewicz ze szkoły Nr 3 w czasie 1:31,0 min.

Zespołowo w tej konkurencji

cji pierwsze miejsce zajęła szkoła podstawowa Nr 3 przed szkołą podstawową Nr 11 i szkołą Nr 14 z Białogostoku.

W jeździe na sankach wśród chłopców pierwsze miejsce zajął Janusz Trzeszczuk ze szkoły Nr 2 (Białystok), który uzyskał czas 14,9 sek. Drugie miejsce zajął Zbigniew Stojak ze szkoły TPD w czasie 16,0 sek. Trzecie miejsce uzyskał Józef Wołosz, uczeń szkoły podstawowej w Wasilkowie w czasie 16,8 sek.

Pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła uczennica szkoły Nr 4 z Białogostoku Krystyna Stalniczyk, która uzyskała czas 15,2 sek. Drugie miejsce zajęła Alicja Rumnowicz z Supraśla w czasie 16,3 sek. Trzecie miejsce przypadło Zycie Gileżyńskiej z Supraśla, która trasę przejechała w 17,0 sek.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła szkoła Nr 4 z Białogostoku przed szkołą z Supraśla i szkołą z Wasilkowa.

Bieg patrolowy dla chłopców w wieku 13-14 lat przy niosł zwycięstwo patrolowi Tadeusza Tyżyka ze szkoły Nr 3, który trasę 2500 m przebiegł w czasie 11:42,2 min. Drugie miejsce zajął patrol Zbigniewa Dojłda ze szkoły ogólnokształcącej TPD w czasie 12:12,0 min. Na trzecim miejscu uplasował się patrol Lecha Ręczajko ze szkoły Nr 12 w Białymstoku w czasie 12:15,4 min.

W tej samej konkurencji w wieku lat 11-12 zwyciężył patrol Józefa Gilla ze szkoły podstawowej Nr 7 z Białogostoku, który osiągnął czas 13:41,0 min.

W drugim dniu Igrzysk przeprowadzono gry na śniegu.

Po zakończeniu imprezy zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci książek i dyplomów.

Igrzyska te wykazały, że kultura fizyczna obejmuje coraz szerszym zasięgiem młodzież miast i wsi.

J. Makaruk

VI Olimpiada Zimowa w Oslo

Na stadionie Bislet w Oslo, 15 bm, odbyła się uroczystość otwarcia VI zimowych Igrzysk Olimpijskich. Po odegraniu fanfar olimpijskich na stadion wmaszerowały delegacje 30 państw uczestniczących w Igrzyskach.

Po zapaleniu znicza olimpijskiego przez narciarskiego mistrza Norwegii sprzeź pierwszej wojny światowej Bergendahl'a odegrano hymn olimpijski, po czym czołowy skoczek norweski Falkenger złożył w imieniu wszystkich uczestników mistrzostw przysięgę olimpijską.

W miejscowości Norefjel odbyła się pierwsza konkurencja Igrzysk — slalom gigant długości 1.200 m. ustawiono 59 bramek. Zjazd ze względu na oblodzoną trasę, pokrytą za ledwie kilku centymetrową warstwą świeżego śniegu (śnieg spadł w nocy ze środy na czwartek) był bardzo trudny.

W slalomie startowało 45 zawodników. Pierwsze miejsce zajęła faworytka tej konkurencji Mead - Lawrence (USA) 2.06,8 przed Dagmar Rom (Australia) 2.09,0 i Buchler (Niem.) 2.10,0.

W slalomie gigantycznym startowały trzy Polki: Grocholska, Kodelska i Kowalska. Z Polek najlepiej wypadła

Kodelska, która zajęła 34 miejsce w czasie 2.32,6. Grocholska i Kowalska zajęły dalsze miejsca, których komisja sędziowska jeszcze nie ustaliła.

W biegu zjazdowym zawodnicy polscy pojechali dużo lepiej niż poprzedniego dnia w slalomie. Najlepszym z Polaków był Ró, który zajął 22 miejsce w czasie 2.44,3. Ró wyprowadził 50 konkurentów m. in. Dögera (USA), który w slalomie zajął 50 miejsce. Pozostali Polacy zajęli następujące miejsca: 29. Dziedzić 2.49,4, 42. Czarniak 2.56,4, 43. Józef Marusz 2.58,7.

Mistrz olimpijski Orellier (Francja) zajął trzynaste miejsce.

Bieg zjazdowy kobiet, który miał się odbyć w sobotę, przełożony został na niedzielę. Polki wylosowały następujące numery startowe: Grocholska — 27, Kowalska — 37, Kodelska 44.

Skoczkowie polscy wyjechali w sobotę wieczorem do miejscowości Dramen, gdzie wezmą udział w konkursie skoków w niedzielę. Na konkurs, który organizuje miejscowy klub narciarski, reprezentantem został najlepszy skoczek świata.



Na zdjęciu: Uczestnicy Igrzysk na trasie biegu patrolowego. Fot. — CAF.

ZM ZMP, który powitał zawodników i omówił znaczenie Igrzysk.

Po przemówieniu i defiladzie zawodnicy udali się samochodami na Pletasze, gdzie na pokrytych śniegiem pagórkach odbyły się zjazdy narciarskie i saneczkowe oraz biegi patrolowe.

Na Pletaszach zawodników oczekiwali już komisje sędziowskie. Zawodnicy zostali podzieleni na grupy, każdy otrzymał numer startowy. Na starcie biegu zjazdowego zgromadzili się narciarze. Starter ob. A. Awramienko wywołuje kolejno numery zawodników, które za chwilę rozpoczyna zjazd. Za wodnik staje na starcie. Starter liczy 4... 3... 2... 1... start. Ruszył. Na trasie zjazdu długości 250 m wkłada dużo wysiłku, by osiągnąć najlepszy

Cztery rekordy Polski ustanowili łyżwiarze CWKS

Dla uczczenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kadra łyżwarska CWKS zobowiązała się do pobicia rekordów Polski w sztafetach 4x1500 m, 4x1000 m, kobiet, Niemczykówna zobowiązała się ustanowić nowe rekordy na 500 i 1.500 metrów.

Łyżwiarze CWKS wykonali swe zobowiązanie, ustanawiając 4 nowe rekordy Polski.

W biegu na 500 m, Niemczykówna uzyskała czas 54,9 a na 1.500 m. — 2:54,5.

Sztafeta męska CWKS na dystansie 4x1500 m. (K. Lewandowski, Rawski, Szczepański, Kalbarczyk) 10.43,3, a sztafeta kobieca na dystan-

cie 4x1000 m. (Wojska, K. Skrzetuska, Wujak, Niemczykówna) 8.48,4.



... i u nich

Sport w USA jest sportem wyuczonym. Mania rekordów panująca w USA znana jest na całym świecie. Zdziwienie kapitałistów amerykańskich w dziedzinie kultury fizycznej przekracza wszelkie granice.

Na zdjęciu: Ostatni krzyk mody amerykańskiej — zapasy kobiet w bloicie.

Fot. — CAF.

Koło sportowe „Kolejarz” przy Radzie Miejskiej ZZZK Oddziału Drogowego Elk liczy 149 członków. (w tym 10 kobiet) zrzeszonych w 6 sekcjach: lekkoatletycznej, piłki ręcznej, wodnej, szachowej, piłki nożnej i tenisa stołowego.

Członkowie koła brali czynny udział w imprezach i akcjach masowych. W Marszach Szlakami Zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego startowało 340 osób, w Biegach Narodowych — 225. Sportowcy brali udział w obchodach Święta Pracy i Święta Odrodzenia. Urządzano również mecze propagandowe, często wyjeżdżając na wieś i tam za namową młodzieży wzięli udział w sporcie.

Dużym sukcesem koła jest zdobycie 115 odznak SPO, 140 BSPO, co stanowi wykonanie swych zadań planowych w 206 procentach. Za powyższe osiągnięcia Rada Okręgowa Kolejarza przyznała kołu nagrodę w postaci radiodobrymnia.

Powazne osiągnięcia mają też poszczególne sekcje: np. sekcja piłki nożnej weszła do

klasy wojewódzkiej oraz rozegrała w ub. sezonie piłkarskim 67 spotkań. Na wyróżnienie w tej sekcji zasługują L. Kaptur, M. Jabłoński, J. Grzesiak, E. Sadowski.

Lekkoatleci brali czynny udział w zawodach organizowanych przez PKKF oraz w mistrzostwach okręgowych Kolejarza, zajmując czołowe miejsca. Mimo, iż sekcja lekkoatletyczna nie posiada instruktora, wyróżnili się w niej: Marja Dowbór, Lech Rydzewski, Konstanty Karwowski i inni.

W klasie wojewódzkiej przeprowadzają rozgrywki członkowie sekcji tenisa stołowego, z których wyróżniają się Edward Mazek, L. Waneński, Olgierd Korkozowicz. Szachisci odnieśli również poważne sukcesy w rozgrywkach klasy wojewódzkiej, zajmując jedno z czołowych miejsc.

Najmłodszą w kole jest sekcja wodna, zorganizowana dopiero w 1951 roku, mimo to rozwija się systematycznie i posiada następujące grupy: pływacką, kajakową i żeglarską.

Sport u nas...

Sport w Polsce Ludowej służy podniesieniu tętna fizycznej całego społeczeństwa. Z każdym dniem rosną szeregi organizacji sportowych, obejmujące coraz więcej młodzieży miast i wsi.

Kobiety na równi z mężczyznami w szlachetnym sportowym współzawodnictwie walczą o palmę pierwszeństwa, o tytuł najlepszego zespołu w kraju.

Na zdjęciu: Fragment rozgrywek w siatkówkę żeńską w ramach pucharu Polski.

Fot. — CAF Dąbrowski.



Szermierze wyjechali do Budapesztu

Do Budapesztu wyjechała na kilkutygodniowy trening polska drużyna szermierzy. W skład ekipy wchodzi zawodnicy i zawodniczki: Nawrocki, Włodarczyk, Zabłocki, Nawrocki, Pawłowski, Czajkowski, Malodobry, Kuszewski, Parwlas, Grodner, Sobik, Suski, L. Rydz, Zb. Przezdziecki, A. Przezdziecki, Twardokęs.

Ekipie towarzyszą trenerzy Fogt, Frydrych, Wójcicki, Czaplonka, oraz trener węgierski Kevey. Kierownikiem drużyny i delegatem GKKF jest Włodarczyk. Program pobytu szermierzów polskich w Budapeszcie przewiduje m. in. przeprowadzenie wspólnych treningów z czołowymi szermierzami Węgier oraz szereg indywidualnych spotkań towarzyskich.

Turniej tenisa stołowego w Knyszynie

Szkolne Koło Sportowe w Knyszynie zorganizowało rozgrywki tenisa stołowego o mistrzostwo szkoły. W rozgrywkach bierze udział 12 najlepszych zawodników. Dotychczas najlepsze wyniki w turnieju uzyskali Teodor Pławski i Antoni Stefaniwicz, którzy nie ponieśli dotychczas żadnej porażki.

Rozgrywki są prowadzone systemem każdy z każdym.

R. D. — Knyszyn

Indywidualne mistrzostwa szachowe

W dalszym ciągu turnieju o indywidualne mistrzostwa okręgu białostockiego w V rundzie padły następujące wyniki:

Górski wygrał z Supersonem, Nurkowski wygrał z Dziakowskim, Pietraszkiewicz wygrał ze Swierem, Radziszewski wygrał z Tupalskim, Zawarczyński wygrał ze Stefanowiczem, E. Cywik wygrał z Szurkowskim, Snieżko zremisował ze Zb. Cywikiem, Jacewicz odłożył partię z Piotrowskim.

Rozegrano również wszystkie partie odłożone z poprzednich rund. W wyniku dogrywek — Tupalski pokonał Supersona, Jacewicz wygrał z Dziakowskim, Snieżko zremisował z Szurkowskim, Górski odłożył partię z Nawrockim, Zawarczyński wygrał z Pietraszkiewiczem i partię Superson — Snieżko została odłożona.

Po V rundach w turnieju prowadzi Radziszewski 3 pkt przed Edwardem Cywikiem i Nurkowskim po 4 pkt.